

# Swat, Tadeusz

---

## "Minęły wieki, a myśmy ostali", Jan Boenigk, Warszawa 1971 : [recenzja]

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 552-553

---

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jan Boenigk, *Minęły wieki, a myśmy ostali*. Wydanie drugie poprawione i uzupełnione. Przedmowa do drugiego wydania Zygmunta Lietza, Warszawa 1971, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, ss. 416 + 4 nlb., ilustracje w tekście.

Wspomnienia Jana Boenigka opublikowane w 1957 r.<sup>1</sup> były właściwie prawie pierwszym tomem pamiętnikarskim regionu, który doczekał się druku. Podejmowane stosunkowo wcześniej w Olsztyńskim inicjatywy organizowania materiałów pamiętnikarskich<sup>2</sup> przyniosły co prawda sporo prac o różnej wartości, żadnej jednak z nich nie wydano drukiem przed rokiem 1957 (jedyne wspomnienia Franciszka Kwasa ukazały się o kilka miesięcy wcześniej). Wspomnienia J. Boenigka zapoczątkowały zatem bogatą już dzisiaj serię pamiętników i wspomnień warmińskich i mazurskich działaczy ruchu polskiego w międzywojennych Niemczech. W tym dzisiaj już bogatym zbiorze regionalnej memuarystyki, wspomnienia Jana Boenigka stanowią jedną z najciekawszych pozycji i należą do cennych uzupełnień źródeł historycznych. Wynika to z walorów poznawczych wspomnień, krytycznego spojrzenia autora na fakty, których był świadkiem lub współtwórcą, a także z ich literackiej formy. Nic zatem dziwnego, że pierwsze wydanie *Minęły wieki, a myśmy ostali* spotkało się na ogół z życzliwym przyjęciem krytyki<sup>3</sup>.

Ukazujące się po 14 latach drugie wydanie wspomnień Jana Boenigka jest już właściwie innym wydaniem. W stosunku do wydania pierwszego rozbudowano treść o trzecią część całego tomu. Przeredagowano, poprawiono i uzupełniono część rozdziałów, dodając także nowe partie oparte na dokumentach polskich i niemieckich, ówczesnej prasie polskiej, wspomnieniach własnych autora i innych działaczy ruchu polskiego w regionie. Łącznie dodano 9 zupełnie nowych rozdziałów. Trzy z nich: *Ruch młodzieżowy, Z dziejów harcerstwa na Warmii i Powiślu, Prasa młodzieżowa* to — w zasadzie publicystycznonaukowe opracowania, dokonane na podstawie szerokiej bazy źródłowej oraz dokumentów polskich konsulatów i Ambasady w Berlinie. Podobny charakter i ambicje popularnonaukowe posiadają także inne partie drugiego wydania (na przykład rozdział *Plebiscyt*), w części przeredagowane i znacznie rozszerzone. W sumie, dzięki tym zmianom drugie wydanie *Minęły wieki, a myśmy ostali* wyraźnie zatraciło już walor wspomnień, czy pamiętnika na rzecz publicystycznonaukowego ujęcia. Słusznie przeto wydawca drugiego wydania zrezygnował z przytoczonego w wydaniu pierwotnym podtytułu: *Wspomnienia*.

Nie ujmując w niczym wartości walorów poznawczych nowych rozdziałów, tego typu pociągnięcie wydaje mi się co najmniej dyskusyjne. Stąd też trudno zgodzić się z Zygmuntem Lietzem, autorem *Przedmowy do drugiego wydania*, że zatarcie charakteru wspomnień na rzecz publicystycznonaukowego ujęcia stanowi zaletę książki. Drugie wydanie *Minęły wieki, a myśmy ostali* zatraciło bowiem z tego powodu walor pamiętnika<sup>4</sup> na rzecz swoistego konglomeratu wspomnień, reportażu, publicystyki i opracowania popularnonaukowego; stało się inną książką, bogatszą co prawda, ale już mniej osobistą, mniej żywą i plastyczną. Szkoda.

Na marginesie omawianych tu zagadnień nasuwa się jeszcze jedna sprawa dotycząca zwłaszcza rozdziałów o charakterze publicystycznym czy wręcz popularnonaukowym. Jest ich w tomie kilka, bo poza wymienionymi wyżej trzema dotyczącymi ruchu młodzieżowego, harcerstwa na Warmii i Powiślu oraz prasy młodzieżowej.

<sup>1</sup> J. Boenigk, *Minęły wieki, a myśmy ostali. Wspomnienia*. Wyd. 1, Warszawa 1957, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, ss. 304, nakład 5205 egz.

<sup>2</sup> Szerzej na ten temat S. B ad o w s k a, *Pamiętnikarstwo na Warmii i Mazurach*, *Pamiętnikarstwo Polskie*, Nr 2, 1971, ss. 131 n.

<sup>3</sup> Zob. recenzje pierwszego wydania, m.in. S. Biernacki, *Rzeczy wielkie i małe*, *Tygodnik Zachodni*, 1958, nr 3, ss. 197—199; E. M art u s z e w s k i, *Komunikaty Mazursko-Warmińskie*, 1958, nr 1, ss. 70—72; A. T a r g, *Zaranie Śląskie*, 1958, nr 3, ss. 118, 124; J. J a s i ń s k i, *Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego*, 1959, nr 1, ss. 314—316.

<sup>4</sup> „Pamiętnikiem lub dokumentem pamiętnikarskim nazywamy wszelki zapis utrwalający fakty z życia jednostkowego lub społecznego wraz z osobistym poglądem na te fakty ich uczestnika lub świadka” (F. J a k u b c z a k, *Jak pisać, pozytkować i użytkować pamiętniki*, *Pamiętnikarstwo Polskie*, Nr 1, 1971, s. 151).

za takie uznać jeszcze należy rozdziały traktujące o plebiscycie 1920 roku, Związku Polaków w Prusach Wschodnich i Związku Polaków w Niemczech. Autor pisze je w oparciu o liczne materiały źródłowe, obficie cytując akta, dokumenty niemieckie, przytacza tabele i zestawienia statystyczne. A więc świadomie swoje wspomnienia rozbudował źródłami pisanymi. Konsekwentnie idąc, winien był sięgnąć do podstawowych opracowań na te tematy, choćby po to, aby się do nich ustosunkować. Mam tu na myśli prace Wojciecha Wrzesińskiego, Zygmunta Lietza czy też Henryka Kapiszewskiego. Sugestia ta wydaje się być tym bardziej uzasadniona, że ambicją autora omawianego tomu jest przedstawienie syntezy dziejów ruchu młodzieżowego i harcerskiego na Warmii i Powiślu. Synteza ta nie będzie pełna bez uwzględnienia tego, co dotąd już na ten temat napisano, również bez krytycznego ustosunkowania się do drukowanych wcześniej opracowań.

Z nowo wprowadzonych w drugim wydaniu książki rozdziałów na szczególną uwagę zasługują także partie wspomnień na temat dziejów walki o polską szkołę na Powiślu i Warmii oraz dziejów rodziny Kiwickich z Dłużka na Mazurach. Kierując się sugestiami krytyków autor przerebadował znaczną część rozdziałów pierwszego wydania. Można by mieć co prawda pretensje, że nowa wersja książki Jana Boenigka również nie obejmuje całego bogatego przebiegu jego życia, można by także wyrazić żal, że wiele interesujących faktów autor ujął skróto lub tylko zasygnalizował (np. próby organizowania ruchu oporu w Olsztynie w sierpniu 1939 roku).

W stosunku do pierwszego wydania rozbudowano także materiał fotograficzny zawierający na wkładkach 56 rzadkich dziś zdjęć, przedstawiających sylwetki zasłużonych działaczy ruchu polskiego, winiety wychodzących w Niemczech polskich gazet, fotokopie dokumentów ilustrujących działalność polskich organizacji w byłych Prusach Wschodnich. Wiele z tych reprodukcji to materiały unikalne, nigdzie dotąd nie publikowane. Tom zaopatrzone również w tak bardzo potrzebne przy tego rodzaju pracy indeksy nazwisk i miejscowości.

*Tadeusz Swat*

Rocznik Statystyczny Województwa Olsztyńskiego 1973, R. XIV, Olsztyn 1973, Wojewódzki Urząd Statystyczny, ss. 440, tabl. 281, wykresów 16.

„Rocznik Statystyczny Województwa Olsztyńskiego”, jako czternasty tom informacji o Warmii i Mazurach, dostarcza materiału dotyczącego całokształtu życia tego regionu w 1972 r. Materiał ten zawarto w 281 tablicach i 16 wykresach. Zakres tematyczny niniejszego tomu, w porównaniu z poprzednimi, rozszerzono o wyniki Narodowego Spisu Powszechnego z 8 grudnia 1970 r. w zakresie stanu i struktury ludności, gospodarstw domowych i zasobów mieszkaniowych, a ponadto o niektóre zagadnienia w kilku innych działach. Większość z 18 działów tematycznych „Rocznika” poprzedzają uwagi natury ogólnej i metodycznej, a część wstępna zawiera przeglądowe tablice, które informują o rozwoju społeczno-gospodarczym województwa i poszczególnych powiatów. W części dotyczącej województwa porównano dane regionu z danymi dotyczącymi Polski, natomiast wyniki liczbowe powiatów ukazano na tle województwa.

Przegląd liczb, zawartych w części I, wskazuje, że na terenie województwa olsztyńskiego w 1972 r. mieszkało 3% całej ludności kraju, a gospodarka społecznie zatrudniała 2,6% ogółu zatrudnionych w kraju w tym sektorze. Udział produkcji przemysłowej województwa w produkcji ogólnokrajowej charakteryzują następujące liczby: produkcja maszyn i narzędzi rolniczych — 8,7%; opon samochodowych — 47,9%; płyt pilśniowych — 9,2%; płyt wiórowych — 18,1% i serów dojrzewających — 23,9%. Dodać należy, że ogólna powierzchnia zasiewów wynosiła 5,4% w skali kraju; zbiory 4 zbóż wynosiły 4,6% ogólnych zbiorów kraju; pogłowie bydła — 6,1% i trzody chlewnej — 4,4% ogólnego pogłowia w kraju.

Przedstawione wyżej dane dobrze oddają charakter gospodarczy województwa, które jest regionem rolniczo-przemysłowym z produkcją przemysłową opartą w głównej mierze na surowcach rolnych i leśnych.

Dział I zawiera informacje geograficzne, meteorologiczne oraz nowy podział administracyjny według powiatów. Na terenie województwa zamiast 176 gromad utwo-